

# Objawienie Jezusa Chrystusa - numer dwunasty

## *Dwa testy*

Jeff Pippenger

2023-11-07

Jesteśmy w trakcie rozważania rozdziałów 11–13 Księgi Objawienia, gdzie znajdujemy wszystkich antagonistów w ostatecznej bitwie czasu próby wielkiego boju, która rozgrywa się na polu bitwy pierwszego nieba. Antagoniści to sto czterdzieści cztery tysiące oraz wielki tłum, który wychodzi z Babilonu jako siła pomocnicza, przeciwko Organizacji Narodów Zjednoczonych, Kościołowi katolickiemu, Stanom Zjednoczonym i samemu szatanowi. Sto czterdzieści cztery tysiące i wielki tłum są Bożą armią, reprezentującą poselstwo trzeciego anioła, a obie strony w tej wojnie stają także wobec armii Bożego sądu, reprezentowanej nie przez trzeciego anioła, lecz przez trzecie biada.

Aby zidentyfikować pewne cechy, które przyczyniły się do zamordowania republikańskich i protestanckich rogów w 2020 roku, staramy się zidentyfikować prorocze cechy, które pojawiają się w bitwie ludzkości w pierwszym niebie, od prawa niedzielnego aż do chwili, gdy Michał powstanie. W tej historii cały świat jest zmuszony do wzniesienia obrazu bestii. Ta historia jest powtórzeniem historii Stanów Zjednoczonych od 11 września 2001 roku aż do rychło nadchodzącego prawa niedzielnego, które rozdziela te dwie równoległe historie. Jako historie równoległe obie stanowią świadectwo dla drugiej historii. To, co ma miejsce w jednej z tych historii, będzie miało miejsce także w drugiej. To właśnie druga historia jest w centrum rozdziałów dwunastego i trzynastego Apokalipsy, a naszym zamiarem jest zrozumienie drugiego świadka, aby rzucić prorocze światło na pierwszą historię, która jest już niemal zakończona.

Trzy moce, które prowadzą świat ku Armagedonowi, są przedstawione w rozdziałach dwunastym i trzynastym. Jako pierwszą wymienia się moc smoka.

I ukazał się inny znak na niebie: oto wielki czerwony smok, mający siedem głów i dziesięć rogów, a na swoich głowach siedem koron. A jego ogon zmiotł trzecią część gwiazd nieba i rzucił je na ziemię; i smok stanął przed kobietą, która miała rodzić, aby pożreć jej dziecko, gdy tylko się urodzi. Objawienie 12:3, 4.

Siostra White informuje nas, że smok w tym rozdziale jest Szatanem, ale w sensie wtórnym jest nim pogański Rzym. Zarówno Szatan, jak i pogański Rzym symbolizują Organizację Narodów Zjednoczonych. Dziesięć rogów bestii przedstawia zły sojusz dziesięciu królów w siedemnastym rozdziale Apokalipsy. Owi dziesięciu królowie są przedstawieni w siedemnastym rozdziale Apokalipsy i tam są określani jako siódme królestwo proroctwa biblijnego. Bestia jest przedstawiona jako mająca siedem głów z siedmioma koronami, co wskazuje, że jest siódmym królestwem proroctwa biblijnego. W drugim rozdziale Księgi Daniela są oni przedstawieni jako duchowa Grecja, są też Achabem w świadectwie Góry Karmel, a także dziesięcioma wrogami

Psalmu osiemdziesiątego trzeciego.

Drugą ziemską potęgą wroga wspomnianą w rozdziałach dwunastym i trzynastym Księgi Objawienia jest bestia wychodząca z morza, którą Siostra White bezpośrednio identyfikuje jako katolicyzm.

I stanąłem na piasku morza i ujrzałem bestię wychodzącą z morza, mającą siedem głów i dziesięć rogów, a na jej rogach dziesięć koron, a na jej głowach imię bluźnierstwa. A bestia, którą widziałem, była podobna do lamparta, a jej nogi były jak nogi niedźwiedzia, a jej paszcza jak paszcza lwa; a smok dał jej swoją moc, swój tron i wielką władzę. I widziałem jedną z jej głów jakby zranioną na śmierć; a śmiertelna rana została uleczona; i cała ziemia zdumiewała się i poszła za bestią. Objawienie 13:1-3.

W wersecie pierwszym Jan stał na brzegu morza i widzi, jak z morza wyłania się bestia, a następnie widzi bestię wychodzącą z ziemi. Siostra White wskazuje, że czas, w którym Jan zobaczył te dwie bestie, to rok 1798, gdyż był to rok, w którym papieżstwo zostało „pozbawione swej siły”, otrzymując w ten sposób śmiertelną ranę, która ostatecznie miała zostać uleczona.

W czasie, gdy papieżstwo, pozbawione swej siły, zostało zmuszone do zaprzestania prześladowań, Jan ujrzał, jak wyłania się nowa potęga, by wtórować głosowi smoka i prowadzić dalej to samo okrutne i bluźniercze dzieło. Ta potęga, ostatnia, która ma prowadzić wojnę przeciwko Kościołowi i prawu Bożemu, jest przedstawiona jako bestia o rogach podobnych do rogów baranka. Poprzedzające ją bestie wyłoniły się z morza; ta natomiast wyłoniła się z ziemi, co oznacza pokojowe powstanie narodu, który symbolizowała — Stanów Zjednoczonych. Signs of the Times, 8 lutego 1910 r.

Jan spogląda wstecz na historię, kiedy widzi bestię z morza, którą jest papieżstwo. Spoglądając naprzód w dzieje, widzi bestię z ziemi, którą stanowią Stany Zjednoczone. Dlatego bestia z morza jest proroczko ukazana właśnie w taki sposób. Patrząc wstecz od roku 1798, Jan najpierw widzi „siedem głów i dziesięć rogów”, co wyznacza moment w historii, w którym trzy z tych rogów zostały wyrwane, aby zrobić miejsce dla potężnego rogu papieżstwa, który wypowiadał wielkie słowa.

Wtedy chciałem poznać prawdę o czwartym zwierzęciu, które różniło się od wszystkich innych, niezwykle straszliwe, którego zęby były z żelaza, a pazury z miedzi; które pożerało, kruszyło i resztę deptało swymi nogami; oraz o dziesięciu rogach, które były na jego głowie, i o innym, który wyrósł, a przed którym trzy upadły; nawet o tym rogu, który miał oczy oraz usta mówiące bardzo wielkie rzeczy, którego wygląd był bardziej wyniosły niż u jego towarzyszy. Daniela 7:19–20.

Zanim te trzy rogi Herulów, Ostrogotów i Wandalów zostały usunięte, pogański Rzym był reprezentowany przez „dziesięć koron”. Te dziesięć koron symbolizuje pogański Rzym. Następnie Jan wskazuje na lamparta Grecji, potem na niedźwiedzia Medo-Persji, a następnie na lwa Babilonu.

Pierwsza była podobna do lwa i miała orle skrzydła: patrzyłem, aż wyrwano jej skrzydła, i została podniesiona z ziemi, i postawiono ją na nogach jak człowiek, i dano jej serce ludzkie. A oto inna bestia, druga, podobna do niedźwiedzia, i podniosła się z jednej strony, i miała w pysku, między zębami, trzy żebra; i tak jej powiedziano: Powstań, pożeraj wiele mięsa. Potem patrzyłem, a oto inna, podobna do lamparta, która miała na grzbiecie cztery skrzydła ptaka; bestia miała też cztery głowy; i dano jej panowanie. Daniela 7:4-6.

Nie ma ani jednego elementu katolicyzmu, który byłby chrześcijański, a bestia z morza przedstawia połączenie wszystkich wcześniejszych pogańskich królestw z proctw biblijnych. Bestia z morza ukazana jest w odwróconym porządku historycznym, ponieważ Jan spogląda w przeszłość. Najpierw ujrzał potęgę, która powstała po usunięciu trzech rogów — papieństwo. Potem zobaczył dziesięć rogów z dziesięcioma koronami — pogański Rzym. Potem zobaczył lamparta — Grecję. Potem zobaczył niedźwiedzia — Medo-Persję. Potem zobaczył lwa — Babilon. Opis bestii z morza składa się z elementów każdego z poprzedzających pogańskich królestw, a opis ten dowodzi, że papieństwo jest konglomeratem wszelkich form pogaństwa, jakie istniały w historii biblijnej. Nie ma ani jednego elementu katolicyzmu, który byłby chrześcijański. Wszystko, co w katolicyzmie może wyglądać na chrześcijańskie, jest podróbką.

Na górze Karmel, gdy Eliasz toczył bój z prorokami Jezebel i jej odstępczym mężem, Jezebel była u siebie w Samarii. Nierządnicą z Tyru zostaje zapomniana w dziejach ziemskiej bestii o dwóch rogach. Jezebel jest zawsze ukryta, a w rozdziałach dwunastym i trzynastym Apokalipsy świat zdumiewa się nią i idzie za nią, lecz nie jest ukazana jako cud podziwiany w niebiosach, jak Organizacja Narodów Zjednoczonych, Stany Zjednoczone i Szatan. Ona jest z powrotem w swoim centrum dowodzenia w Samarii — mieście Rzymie.

To właśnie w historii bestii z ziemi zostaje określona próba dotycząca obrazu bestii dla całego świata. Ta próba ma miejsce podczas wojny pierwszego nieba. Temu chcemy się teraz przyjrzeć. W wersetach, które teraz rozważymy, słowo "on" zastąpię wyrażeniem "Stany Zjednoczone".

A ujrzałem inną bestię, wychodzącą z ziemi; i Stany Zjednoczone miały dwa rogi jak baranek, a Stany Zjednoczone mówiły jak smok. I Stany Zjednoczone sprawują całą władzę pierwszej bestii w jej obecności i sprawiają, że ziemia i ci, którzy na niej mieszkają, oddają pokłon pierwszej bestii, której śmiertelna rana została uleczona. I Stany Zjednoczone czynią wielkie znaki, tak że sprawiają, iż ogień zstępuje z nieba na ziemię na oczach ludzi, i zwodzą mieszkańców ziemi przez cuda, które Stany Zjednoczone miały moc czynić na oczach bestii, mówiąc mieszkańcom ziemi, aby uczynili obraz bestii, która otrzymała ranę od miecza, a ożyła. I [Stany Zjednoczone] miały moc dać życie obrazowi bestii, aby obraz bestii nawet przemówił i sprawił, że wszyscy, którzy nie oddadzą pokłonu obrazowi bestii, zostaną zabici. I Stany Zjednoczone sprawiają, że wszyscy, zarówno mali, jak i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy, przyjmują znamię na prawej ręce albo na czole, i żeby nikt nie mógł kupować ani sprzedawać, oprócz tego, kto ma znamię, imię bestii albo liczbę jej imienia. Apokalipsa 13:11-17.

W trzynastym rozdziale Apokalipsy smok pogańskiego Rzymu dał papieństwu trzy rzeczy, osadzając je na tronie ziemi.

I bestia, którą widziałem, była podobna do lamparta, a jej nogi były jak nogi niedźwiedzia, a jej paszcza była jak paszcza lwa; i smok dał jej swoją moc, swój tron i wielką władzę.  
Objawienie 13:2.

Dziesięciu królów, którzy reprezentują pogański Rzym (a Francja, przedstawiana przez Achaba, jest pierwszym z tych dziesięciu królów), dało papieżowi trzy rzeczy: moc, siedzibę i autorytet. Kiedy cesarz Konstantyn przeniósł stolicę z położonego na Zachodzie miasta Rzymu na Wschód i w roku 330 uczynił Konstantynopol nową stolicą Cesarstwa Rzymskiego, pogański Rzym przekazał wówczas Kościołowi rzymskiemu jego "siedzibę".

Gdy Clovis, król Franków (Francja), nawrócił się na katolicyzm i rozpoczął wojnę przeciw potęgom, które sprzeciwiały się wyniesieniu papieża na tron ziemi w roku 496, pogański Rzym wówczas dał papieżowi jego „moc”.

W 533 roku Justynian wydał dekret, który uznał Kościół rzymski zarówno za zwierzchnika wszystkich Kościołów, jak i za tego, który koryguje heretyków. Wówczas władza pogańskiego Rzymu została przekazana papieżowi.

W wersecie dwunastym: „[Stany Zjednoczone] sprawują całą władzę pierwszej bestii na jej oczach”. Władzę, którą sprawowało papieżstwo, reprezentuje Clovis, który oddał swą potęgę militarną i gospodarczą na rzecz papieża. Dlatego katolicyzm nazywa Clovisa „pierworodnym Kościoła katolickiego”, a Francję „najstarszą córką Kościoła katolickiego”. Stany Zjednoczone wykonają dla papieża tę samą brudną robotę, którą Clovis rozpoczął w 496 roku.

Moc Stanów Zjednoczonych zostanie wykorzystana, aby sprawić, że "ziemia i ci, którzy na niej mieszkają, oddadzą cześć pierwszej bestii, której śmiertelna rana została uleczone". Stany Zjednoczone wykorzystają swoją siłę militarną i gospodarczą, aby sprawić, by cały świat przyjął niedzielę jako dzień odpoczynku. Nierządnicą z Tyru najpierw dopuści się nierządu z bestią z ziemi przy wkrótce nadchodzącym prawie niedzielnym, a potem wyruszy i dopuści się nierządu ze wszystkimi innymi królami ziemi.

W wersecie trzynastym: "[Stany Zjednoczone] czynią wielkie cuda, tak że sprawiają, iż ogień zstępuje z nieba na ziemię na oczach ludzi." Ogień symbolizuje nieświęte przesłanie. Języki ognia w dniu Pięćdziesiątnicy symbolizowały święte przesłanie, któremu towarzyszyła zdolność przekazania tego przesłania całemu światu. Ogień, który Stany Zjednoczone sprowadzą z nieba, wpłynie również na każdy naród i każdy język.

W wersecie czternastym Stany Zjednoczone zwodzą „tych, którzy mieszkają na ziemi, za pomocą tych cudów, które [Stany Zjednoczone] miały moc czynić na oczach bestii; mówiąc tym, którzy mieszkają na ziemi, aby uczynili obraz bestii, która została zraniona mieczem, a jednak żyła”. Zwiedzenie, którym Stany Zjednoczone posługują się, aby zwieść świat, zostało przedstawione przez ogień, który w poprzednim wersecie zstąpił z nieba. Ogień z nieba wywołuje cuda, które Stany Zjednoczone wykorzystują, by nakazać światu ustanowienie jednego rządu światowego, polegającego na połączeniu kościoła i państwa, z kościołem sprawującym kontrolę nad tą relacją.

To właśnie symbolizował związek Achaba i Izebel, gdy Eliasza został wzbudzony. Walka Eliasza na Górze Karmel znalazła swoje wypełnienie na początku istnienia Stanów Zjednoczonych podczas ruchu pierwszego anioła w latach 1840–1844, w celu odróżnienia prawdziwego proroka protestantyzmu od wszystkich fałszywych proroków protestantyzmu.

Spełnia się ponownie u kresu istnienia Stanów Zjednoczonych, podczas próby formowania obrazu bestii, która rozpoczęła się 11 września 2001 r. i zakończy się wraz z wkrótce nadchodzącą ustawą niedzielną.

Doskonałe wypełnienie Eliasza ma miejsce przed wielkim i strasznym dniem Pana, którym jest siedem ostatnich plag. Dlatego Góra Karmel, Eliasz, Achab i Izebel znajdują odzwierciedlenie w działaniach Stanów Zjednoczonych, zmuszających planetę Ziemię do przyjęcia jednego światowego rządu Organizacji Narodów Zjednoczonych, nad którym panuje Kościół katolicki. Stany Zjednoczone dokonują tego poprzez swoją potęgę militarną, siłę ekonomiczną oraz skażoną, hipnotyczną komunikację, którą kierują i kontrolują, reprezentowaną przez tak zwaną "autostradę informacyjną" globalnej sieci.

W wersecie piętnastym dowiadujemy się, że „[Stany Zjednoczone] miały moc tchnąć życie w obraz bestii, aby obraz bestii zarówno przemówił, jak i sprawił, że wszyscy, którzy nie będą oddawać czci obrazowi bestii, zostaną zabici”. Groźba śmierci, wsparta potęgą militarną Stanów Zjednoczonych, które wówczas reprezentują naczelnego króla Organizacji Narodów Zjednoczonych, umożliwia rządowi jednego świata Organizacji Narodów Zjednoczonych mówić. Akt mówienia dokonuje się poprzez władzę ustawodawczą i sądowniczą. Władza ustawodawcza Organizacji Narodów Zjednoczonych mieści się w Nowym Jorku, a władza sądownicza w Hadze w Niderlandach. Haga reprezentuje Stary Świat, a Nowy Jork — Nowy Świat. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Niderlandy mają w przeszłości okresy, w których wyróżniały się jako czołowi obrońcy wolności i swobód, lecz obie kończą swoje dzieje — mówiąc jak smok.

Ponieważ Sabat stał się szczególnym punktem sporu w całym świecie chrześcijańskim, a władze religijne i świeckie zjednoczyły się, by egzekwować święcenie niedzieli, uparczywa odmowa niewielkiej mniejszości podporządkowania się powszechnemu żądaniu uczyni ich przedmiotem powszechnego potępienia... i w końcu zostanie wydany dekret przeciwko tym, którzy święcą Sabat czwartego przykazania, potępiający ich jako zasługujących na najsurowszą karę i udzielający ludowi, po upływie pewnego czasu, prawa pozbawienia ich życia. Rzymski katolicyzm w Starym Świecie i odstępczy protestantyzm w Nowym postąpią w podobny sposób wobec tych, którzy zachowują wszystkie Boże przykazania.

Lud Boży zostanie wówczas pogrążony w ucisk i udrękę, które prorok opisał jako czas trwogi Jakuba. Wielki bój, 615, 616.

W wersecie szesnastym i siedemnastym, po ustanowieniu obrazu bestii i nadaniu mu mocy przemawiania, „[Stany Zjednoczone] sprawiają, że wszyscy, mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolni, przyjmują znamię na prawej ręce albo na czołach: i aby nikt nie mógł kupować ani sprzedawać, z wyjątkiem tego, kto ma znamię, albo imię bestii, albo liczbę jej imienia.”

Powstanie obrazu bestii jest próbą, która poprzedza próbę znamienia bestii. Jeśli nie zdamy próby, którą stanowi powstanie obrazu bestii, nie zdamy próby znamienia bestii. To dwie różne próby i są to dwa różne rodzaje prób.

Formowanie obrazu bestii, które rozpoczęło się 11 września 2001 roku, jest proroczym ostrzeżeniem, że wkrótce nastąpi zakończenie czasu łaski. To poselstwo Eliasza, które wskazuje, że Góra Karmel jest już tuż przed nami, oraz że lud Boży musi zgromadzić oliwę charakteru, oliwę Ducha Świętego i oliwę poselstwa wołania o północy, zanim rozlegnie się ostateczne wezwanie. Muszą się przebudzić, aby gdy Eliaz zapyta: "Jak długo będziecie się wahać między dwiema opiniami?" — nie zaniemówili, bo milczenie wtedy oznacza przyjęcie znamienia bestii. Próba związana z obrazem bestii oznacza dzieło zrozumienia poselstwa, które ogłasza zakończenie sądu, podobnie jak poselstwo zwolenników Millera ogłaszało rozpoczęcie sądu.

Próba znamienia Bestii nie zakłada wyboru, gdyż nie zawiera elementu czasu próby. To punkt w czasie, a nie okres. To kryzys, a zatem papierek lakmusowy, który ujawni charakter tych Izraelitów, których Achab wezwał na Górę Karmel w czasie prawa niedzielnego. Wtedy okazał charakter, jaki rozwinęli w poprzednim okresie, proroczno zwanym próbą obrazu Bestii.

Dlatego (jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli usłyszycie Jego głos, nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, w dniu próby na pustyni: gdy wasi ojcowie wystawiali Mnie na próbę, doświadczali Mnie i oglądali Moje dzieła przez czterdzieści lat. Dlatego gniewałem się na to pokolenie i powiedziałem: Zawsze błędzą w sercu i nie poznali Moich dróg. Przeważnie przysięgałem w Moim gniewie: Nie wejdą do Mojego odpoczynku.) Baczcie, bracia, aby w kimkolwiek z was nie było złego serca niewiary, prowadzącego do odstąpienia od Boga żywego. Lecz napominajcie się wzajemnie każdego dnia, dopóki trwa to, co nazywa się Dziś; aby nikt z was nie uległ zatwardziałości przez zwoźniczość grzechu. Staliśmy się bowiem współuczestnikami Chrystusa, jeśli aż do końca niezachwianie zachowamy początek naszej ufności; gdy się mówi: Dziś, jeśli usłyszycie Jego głos, nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu. Hebrajczyków 3:7-15.